

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA
I WROCŁAWSKIEJ”**

**odbyta w dniu
20 września 2017 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Będziemy zaczynać naszą dzisiejszą dyskusję publiczną. Dyskusja publiczna jest nad projektem planu „Łobzów – Rejon ul. Łokietka i Wrocławskiej”. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak i jestem Biura Planowania Przestrzennego, jest ze mną Pani Dyrektor Elżbieta Szczepińska i jest projektant planu – Pani Dorota Szlenk-Dziubek. Pani Dorota reprezentuje firmę zewnętrzną, czyli Instytut Rozwoju Miast, która wygrała przetarg na opracowanie tego planu. Towarzyszy nam również Pan Stanisław Prochwicz – pracownik Biura Planowania Przestrzennego, który sprawuje jak gdyby nadzór, opiekę nad projektantem planu zewnętrznego, bo taka jest sytuacja, żeby wszystkie plany zewnętrzne były opracowywane w podobnej konwencji, to każdy z projektantów planu zewnętrznego ma swojego jak gdyby opiekuna.

Ten plan i dzisiejsza nasza dyskusja jest trochę nietypowa, bo oczywiście, tak jak zawsze plan jest opracowany zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przystąpienie do tego planu nastąpiło w październiku 2014 r., czyli jakiś czas minął, ale w przypadku tego planu Prezydent jak gdyby zakończył prace nad projektem planu, przedstawił radnym pewne propozycje projektu planu, które nie zostały zaakceptowane w 100 %, bo do projektu planu zostały złożone poprawki. Te poprawki zostały przegłosowane przez radnych, o tych poprawkach precyzyjnie za chwilę powie Pani Dorota Szlenk-Dziubek, ale w wyniku przegłosowania tych poprawek zaistniała konieczność ponowienia procedury planistycznej, i w ramach tego ponowienia procedury planistycznej jesteśmy dzisiaj, mamy wyłożenie do publicznego wglądu projektu planu, a w ramach tego wyłożenia dzisiejszą dyskusję publiczną.

Przypomnę, że wyłożenie trwa od 30 sierpnia i będzie trwało do 27 września, a w momencie, kiedy... Oczywiście projekt planu jest wykładany przy ul. Sarego 4, i do Państwa dyspozycji są projektanci, czyli Pani Dorota Szlenk lub przedstawiciele zespołu, we wtorki między godz. 13.30 a 15.30, poniedziałki, środy, czwartki i piątki między godz. 9.00 a 11.00, wtedy, jeżeli dzisiaj Państwo nie zadacie pytania, albo będziecie mieć jeszcze jakieś wątpliwości co do ustaleń projektu planu, to można się z Panią projektant spotkać. Z rzeczy istotnych, uwagi do tego projektu planu, oczywiście do tej części, która w tej chwili podlega ponowieniu procedury planistycznej, można składać do 11 października, i to jest nieprzekraczalny termin, kiedy będziemy czekać na Państwa uwagi.

Myślę, że nie przedłużając tego naszego spotkania, bo i tak chyba dla Państwa najistotniejsza będzie ta II część dotycząca pytań, i wtedy Pani projektant będzie szczegółowo odpowiadać. Pozwolę sobie oddać głos Pani projektant, jeszcze wcześniej oczywiście informując, że będzie podana lista obecności, prosimy o podpisanie się, a potem jak przejdziemy do dyskusji, to już dalsze jak gdyby prośby porządkowe typu przedstawienie się w momencie, kiedy Państwo będziecie zadawać pytanie. Oddaję głos Pani głównej projektant planu – Pani Dorocie Szlenk.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Dzień dobry, witam serdecznie Państwa. Tak jak Pani Dyrektor wspomniała, reprezentuję Instytut Rozwoju Miast w Krakowie i postaram się relatywnie skrótowo omówić ten projekt, ponieważ już trzykrotnie spotykaliśmy się tutaj z mieszkańcami ws. wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Cała procedura projektu planu, w zasadzie trzykrotne wyłożenie, trzykrotne rozpatrywanie uwag, i tak jak Pani Dyrektor wspomniała, projekt został ostatecznie przedłożony Radzie do uchwalenia.

Oczywiście podstawowe uwarunkowania jakie mamy dla terenu objętego planem, to przeznaczenie terenu wynikające ze Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego, teren planu Łobzowa wskazany tutaj mamy tą czerwoną granicą, cały w zasadzie teren objęty planem obejmuje zabudowę wielorodzinną. W dokumencie Studium nie ma w ogóle w tym rejonie zabudowy jednorodzinnej, mamy również niewielką enklawę zabudowy usługowej bezpośrednio przy torach kolejowych, oraz tereny ZU, które zostały oczywiście w projekcie planu utrzymane. I tak w kolejnych wyłożeniach projekty planu w zasadzie różniły się między sobą przeznaczeniem terenów mieszkaniowo-wielorodzinnych oraz terenów zielonych, które tutaj były utrzymane w zakresie w zasadzie maksymalnie istniejącego terenów zielonych. W projekcie planu został wprowadzony nowy układ komunikacyjny pozwalający na częściowe udrożnienie tutaj również nowych terenów budowlanych wzdłuż terenów kolejowych, i to przez wszystkie procedury zostało utrzymane. To był projekt planu z I wyłożenia.

Na II wyłożeniu układ terenów zielonych pozostał w zasadzie bez zmian. Niewielkie korekty dotyczące przeznaczenia terenów tutaj mieszkaniowo-usługowych położonych bezpośrednio przy ul. Łokietka, i niewielkie korekty dotyczące wskaźników tej całej dużej części, gdzie mamy nowe tereny zabudowy wielorodzinnej. Projekt po I wyłożeniu został skorygowany, zostały ponownie przeprowadzone uzgodnienia z wszystkimi właściwymi organami, i tak się przedstawia projekt na II wyłożeniu.

I ostatnie wyłożenie, gdzie były wprowadzane różne, że tak powiem korekty – to było III wyłożenie – m.in. podział terenu usługowego znajdującego się w centrum na dwie kategorie, czyli ten duży teren tutaj usługowy znajdujący się został podzielony na dwie części, z obniżeniem wysokości zabudowy w części północnej przy istniejącej zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej, i taki projekt planu został praktycznie rzecz biorąc przedłożony Radzie do uchwalenia. W wyniku rozpatrywania uwag przez Radę nie zostały, że tak powiem, zgłoszone korekty do sposobu rozpatrzenia uwag, natomiast Rada złożyła własne korekty projektu, które zostały następnie przedłożone Radzie.

I teraz, jeżeli chodzi o załącznik graficzny, to uwaga Rady Miasta Krakowa dotyczyła poszerzenia terenu zielonego ZP.7, ponieważ pierwotnie był to taki niewielki skrawek, bezpośrednio istniejący drzewostan przy bloku, który się tutaj znajduje, w wyniku uwagi Rady Miasta Krakowa cała działka, na której znajdował się wcześniej ten ZP.7, została włączona w teren zielony, i to jest jedna jedyna poprawka jaka jest przedmiotem wyłożenia w

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

tym momencie, innych uwag do projektu rysunku planu Rada nie złożyła. Kolejne uwagi, które złożyła Rada do projektu planu i zostały one następnie przegłosowane, a w związku z tym w tej chwili wykładane są, to są korekty dotyczące tekstu. I tak, po pierwsze, zmienione zostały ustalenia dotyczące zasad obsługi parkingowej zawarte w par. 13 ust. 9, te miejsca parkingowe wcześniej były ustalone zgodnie z uchwałą Rady Miasta Krakowa o polityce parkingowej, w tej chwili to troszeczkę od tej uchwały pierwotnej odbiega, oraz korekty dotyczące zarówno intensywności, jak i wysokości zabudowy dla terenów zabudowy wielorodzinnej: MW.25, MW.26, MW.27 – to są generalnie te największe enklawy zabudowy wielorodzinnej, czyli cały można powiedzieć tutaj ten teren, jak również terenów: MW/U.1, MW/U.2, oraz MW/U.3. I te zapisy dotyczące wskaźników powierzchni biologicznie czynnej, intensywności zabudowy oraz wysokości zabudowy dla tych terenów zostały również zmienione, i w wyłożonym projekcie planu do publicznego wglądu one zaznaczone zostały kolorem czerwonym, więc jeżeli Państwo będą na wyłożeniu na ul. Sarego, lub też sobie będą mieli ochotę obejrzyć ten tekst w Internecie, to przedmiotem wyłożenia są wyłącznie te fragmenty tekstu, które zaznaczone są kolorem czerwonym. Generalnie można powiedzieć, że te korekty wprowadzone przez Radę Miasta Krakowa są obniżeniem parametrów wysokości zabudowy, a tym samym obniżeniem również intensywności zabudowy, bo np. z 24 m, czy tam 25 m, w paru miejscach zostały te ograniczenia wysokości do 21 m, czyli generalnie o 1-kondygnację. I to są poprawki, które zostały do gotowego projektu wprowadzone przez Radę Miasta w trakcie I czytania i podlegają wyłożeniu, i w zasadzie to tyle jak chodzi o wprowadzenie z mojej strony.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dziękuję bardzo. Czyli teraz przystępujemy do tej części, gdzie Państwa poprosimy o pytania, postaramy się na nie odpowiedzieć. Jak ktoś chce zadać pytanie, proszę nam dać znać, podamy mikrofon, proszę bardzo o przedstawienie się i zadanie pytania.

Gość I – p. /.../*

Trzy pytania mam. Nazywam się /.../*, jestem członkiem zarządu wspólnot znajdujących się przy ul. Poznańskiej. Mam pytanie pierwsze, tak, żeby, w sumie go miałem nie zadać, czy obniżenie pięter wysokości budynku, o których Pani mówi, dotyczy budynków, które już wyszły z ziemi, czy tych, które będą potencjalnie budowane?

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To oczywiście dotyczy tych budynków, które potencjalnie mogłyby uzyskać pozwolenie na budowę, a nie zabudowy istniejącej, i nie tej, dla której zostały już wydane pozwolenia na budowę, gdyż one zachowują ważność.

Gość I – p. /.../*

Pani Dyrektor, czy w tym obszarze, ile jest takich budynków, które powstaną jeszcze? Bo teraz to jest pozamiatane.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Kilka.

Gość I – p. /.../*

Ja byłem na spotkaniu pierwszym, które było przy Raclawickiej w Urzędzie Marszałkowskim, chyba była Pani, nie wiem, Pani chyba też była, Pani Wiceprezydent Koterba nie wiem czy była, czy nie było...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie było.

Gość I – p. /.../*

...ale Pani była, przepraszam, i tam były poruszane różne rzeczy, mam w związku z tym trzy pytania do Państwa. Pierwsze pytanie dotyczy współczynnika substancji biologicznie czynnej: czy w obowiązujących przepisach, jeżeli one uległy zmianie lub ewentualnie w tych wcześniejszych, była taka możliwość, że deweloper budował budynek, miał teren zielony, który wpływał na określenie współczynnika, budował kolejną, czy mógł zrobić coś takiego, że wprowadził służebność na istniejącym terenie zielonym, i w związku z tym przypisał ten teren zielony np. do trzech nieruchomości? Bo taki przypadek ma np. przy ul. Poznańskiej, gdzie jest jeden teren zielony przypisany do trzech wspólnot na zasadzie służebności, właścicielem jest jeden, a są dwie nieruchomości – to jest moje pierwsze pytanie. A jak już jestem przy tym współczynniku to jeszcze chciałem zapytać: czy penthouse jest ogrodami zielonymi służącymi do wyłącznego użytku mieszkańca ostatniego pietra w okolicach 80 m², to jest też współczynnik biologicznie czynny czy nie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak jest. Tak mówi prawo nasze. Oczywiście on jest trochę inaczej liczony, bo on jest liczony jako 50 %. A jak chodzi o tą pierwszą rzecz to jest jak gdyby pytanie bardziej może do Wydziału Architektury, do pożyczania sobie tzw. terenu, bo wiadomo, występuje o pozwolenia na budowę, określa jakiś obszar, który jest objęty tą decyzją pozwolenia na budowę, i Wydział Architektury dokonuje bilansu tego terenu, który on wskaże. Za chwilę jest sąsiadująca zabudowa, znowu wniosek o zabudowę, znowu wskazuje obszar i...

Gość I – p. /.../*

W ogóle logiki się to nie trzyma. Proszę mi wierzyć, że logiki nie trzyma. Ja wiem, że jest obowiązujące prawo, ale to się logiki nie trzyma. To jest tzw. po prostu przekręt działający na korzyść dewelopera, żeby była jasność.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, mogę się z tym trochę zgodzić.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

I nie bójmy się słów, bo możemy sobie w tym gronie o tym powiedzieć.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Niestety ustaleniami planu nie zmienimy prawa w tym zakresie.

Gość I – p. /.../*

Pani Dyrektor, nie chce być złośliwy, naprawdę, ale jeżeli, proszę Panią, o tym prawie decyduje, proszę Panią, przewodniczący miasta, który do sierpnia jest członkiem Rady Nadzorczej dewelopera, firmy /.../*, która buduje w tym terenie, to, proszę Panią, to jest wątpliwe, naprawdę. Ale chciałem zapytać jeszcze o jedną rzecz. Na poprzednim spotkaniu na Raławickiej, ładnie Państwo powiedzieliście, byli tutaj jeszcze członkowie Rady Dzielnicy, w związku z tym, że tutaj, tak a propos, gdybyście Państwo tu żółtymi zaznaczyli tą zielenią, to by to ładnie wyglądało, bo tu terenów zielonych jest cała masa, mimo że to jest stara zabudowa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Poza obszarem planu.

Gość I – p. /.../*

Jasne, ale to tylko tak na marginesie. W związku z tym, że widząc tutaj, że powstaje Kurdwanów II, członkowie Rady Dzielnicy sugerowali, żeby się zająć ul. Poznańską. Pani Dyrektor wtedy bardzo ładnie powiedziała, że jest to ulica prywatna, bo to jest ulica prywatna i ona nie jest w obszarze zainteresowania Państwa, i nie jest. Natomiast, proszę Państwa, na wniosek tego samego /.../*, bądź /.../*, został otwarty wjazd z ul. Łokietka w tą część tutaj, w związku z tym ul. Poznańska dzięki panu /.../* ze straży miejskiej, wyrzuciliśmy tu wszystkie samochody, które parkowały, które nie chciały parkować w strefie. Proszę Państwa, zrobił się tor wyścigowy. Na prywatnej ulicy, na której, proszę Państwa, dodatkowo oznakowany jest jako strefa zamieszkania, bo nie ma chodników, pierwszeństwo mają piesi, biegają dzieci, karetka potrafi na sygnale przejechać, gdzie nie ma prawa wjazdu tam po prostu, stała się sytuacja patowa na ta chwilę. Nie możemy proszę Państwa założyć szlabanów, ponieważ wszystkie wspólnoty /.../*, które tu powstały, proszę Państwa, mają zapisaną służebność. My nie mamy tam, ale oni mają tu. W związku z tym, był kiedyś taki felieton pani /.../*, która napisała, że pazerni deweloperzy, proszę Państwa, wchodzą wszędzie, tylko że pazerni deweloperzy muszą najpierw dostać zgodę, proszę Państwa, osób, tzw. warunki zabudowy, w związku z tym moje pytanie brzmi: jeżeli Państwo otwieracie, jak państwo możecie nas zabezpieczyć przed tym, skoro nie ma żadnych znaków, nie ma niczego? ZIKiT mówi, że otworzył na terenie gminy, no zgadza się, prawda? A my, proszę Państwa, z tego tytułu ponosimy potworne konsekwencje. Ponadto, proszę Państwa, był pan /.../* i firma /.../*, ale mu nie szło, w związku z tym przepiękne kamienice herbowe w jakimś ekskluzywnym obszarze, które miały, proszę Państwa, 7 pięter wysokości i ok. 96 mieszkań każda, sprzedał

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

firmie /.../*. To jest firma o dużym rozmachu. Powstały, proszę Państwa, kamienice, 250 mieszkań każda – to jest raz, i piętro dobudowano Pani Dyrektor jedno wyżej, niż to co było do tej pory, w każdej z tych kamienic idąc tam dalej – to jest, proszę Panią, Poznańska 5, 7 chyba, 11 itd., nie pamiętam numerów w każdym bądź razie. W związku z tym moje pytanie, bo projekt jest interesujący, tylko ten projekt zaczyna powodować tam lokalny horror. Ja rozumiem, że ratunkiem była droga ul. Składową, w jakiś sposób rozwiązanie logistyki tego terenu, tylko to spowoduje otwarcie tego przejazdu i swobodny wjazd, znaczy nas naraża na proces, dlatego że to jest jedyna możliwość wypowiedzenia służebności, prawda, cholera wie jak sąd do tego podejdzie, dlatego że jest dostęp do drogi gminnej, nie ma znaczenia czy to jest, proszę Państwa, bliższa, dalsza odległość, prawda, na tą chwilę takiej sytuacji powiedzmy, no nie wchodzimy w to na razie, ale to stanie się koniecznością. Zaczyna się montowanie progów, bo proszę Państwa, tam gdzie jest 20 ograniczenie, jeżdżą i 70 i 80, było już parę wypadków. W związku z tym moje pytanie: czy jest jakiś pomysł w takim razie na to, bo chyba Państwo nie macie, bo skoro prywatna, Wy nie możecie zamknąć tej drogi od jednej strony, skoro są zapisane służebności, nie możecie ich Państwo pozbawić jako miasto, tak mi się wydaje, tylko nam pozostaje, właścicielom drogi, poprzez proces sądowy, prawda?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tutaj Pan wiele wątków poruszył, w związku z tym...

Gość I – p. /.../*

W zasadzie trzy. Współczynnik ten biologiczny to Panie odpowiedziałyście mi jak to wygląda.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To co się dzieje na obszarze, i te dobudowy, nadbudowy, to, to są związane jak gdyby z procesem przed naszym planem miejscowym, bo może gdyby ten plan był krócej sporządzany, to może pewne WZ-ty by nie dopuściły pewnych rozbudów, może by też ten obszar główny, który tutaj był do niedawna niezabudowany by się nie zabudował, ale stało się tak jak się stało, prawda?

Gość I – p. /.../*

Zgadza się, ale proszę mi powiedzieć jedno. Jeżeli w pierwotnym planie był budynek miał 96 mieszkań, ktoś wydał zgodę na to, żeby stał budynek, który ma 250 mieszkań. Logika jest taka przyjmując średnio jedno auto w godzinie, nawet dwa, proszę się zastanowić jaki to powoduje ruch na tej ulicy, a takich nieruchomości powstały trzy. Pierwsza, /.../*, byłego kandydata na prezydenta, dwóch, proszę Panią, firmy /.../* . Nie mówię już o tych co się tam budują, bo zakładam, że one mają swoje wyjazdy i tam gdzieś się będą montować. Proszę się zastanowić, ktoś wydaje zgodę na budynek dwa razy większy, nikogo się kompletnie nie pytając, nie zastanawiając się, proszę Panią, jaki to przyniesie skutek.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Znaczy ja nie chcę tutaj bronić Wydziału Architektury, bo mam swoje kłopoty związane z Biurem Planowania Przestrzennego, ale jest sytuacja taka, że jeżeli jest procedowana WZ-tka, to Wydział Architektury działa w granicach, oczywiście innego artykułu ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu, ale może nie może odmówić na realizację obiektu, za tym idzie oczywiście jaka tam jest możliwość obsługi komunikacyjnej. Tutaj jest sytuacja, czy jest obsługa komunikacyjna tak dużej inwestycji zapewniona, to na ten temat wypowiada się ZIKiT, no i w takim razie też w pewnym momencie ZIKiT określił, że ciągle ta przepustowość jest możliwa. Czy jest mieszkań tyle, czy więcej, to znowu jest sytuacja też taka, że znamy obejścia prawa, jak chodzi o ewentualnie potem przejście na wskaźniki ilości samochodów, bo rzeczywiście są takie firmy, które projektują mieszkania po 200 m², dlatego 200 m², wskaźnik tutaj u Państwa był zdaje się 0,5, bo to była ta strefa obniżona, i wtedy wykazuje mniejszą ilość, a za chwilę po oddaniu budynku do użytkowania następuje dzielenie tego 200 m² mieszkania na kolejne trzy, i w związku z tym nie ma potrzeby zwiększenia ilości miejsc parkingowych. Te wszystkie historie...

Gość I – p. /.../*

Są to tradycyjne możliwe obejścia...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i to stosują, umówmy się bardzo często deweloperzy.

Gość I – p. /.../*

Pani Dyrektor, ktoś im to zatwierdza.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie.

Gość I – p. /.../*

Powstaje kamienica 96 mieszkań, która ma 6 miejsc parkingowych obok siebie, dlatego że mówicie Państwo, że ilość miejsc parkingowych jest 0, 5 (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

U nas w planie. Ale proszę zauważyć, zapewne Pan mówi o takiej kamienicy, która może była wydawana na WZ-tce sprzed paru lat. Od 2015 r., od stycznia, jest zespół urbanistyczny, który jak gdyby trochę nadzoruje wydawanie WZ-tek w mieście, ale od czerwca chyba, może się mylę, ale to jest różnica, mogę się pomylić o miesiąc w prawo lub w lewo, jest taki zapis mówiący o tym, że w tych WZ-tkach wydawanych od tego 2015 r. mają być wskaźniki również polityki parkingowej miasta. Tu dla Państwa...

Gość I – p. /.../*

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Do nowych.

Gość I – p. /.../*

Ale może być, proszę Panią, WZ-tka z tamtego okresu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, no więc dlatego mówię, że jest sytuacja taka, że może to być ta stara WZ-tka, i rzeczywiście projektant tego już obiektu, tego budynku, określa zapotrzebowanie miejsc postojowych, bo tak mówi ustawa. I on bardzo często miał sytuacje taką, że pokazywał przykładowe 100 mieszkań i do tego wskazywał 4 stanowiska, bo wszyscy inni na rowerach, i urzędnik Wydziału Architektury też nic z tym nie mógł zrobić. Od pewnego momentu jest trochę inaczej, ale większość inwestycji, mamy świadomość, została już zrealizowana na tym obszarze.

Gość I – p. /.../*

Dlatego może takie (...), została zrealizowana. Moje pytanie tylko w takim razie: co Państwo byście nam poradzili? Skoro został otwarty przejazd na gminnej drodze, ZIKiT nie oznakował w ogóle (...) pasami wjazdu, wjeżdża na teren prywatny...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to są wewnętrzne drogi Państwa.

Gość I – p. /.../*

Wewnętrzna droga jest tam jak jest tam zaznaczone, proszę Panią, tą kreską, w tym miejscu jest ta wewnętrzna droga, dlatego że tu Państwo jeszcze nie macie wewnętrznej drogi, tutaj (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tu mamy publiczną, tam jak Pan pokazuje.

Gość I – p. /.../*

Wyjazd tutaj też jest na terenie gminnym, w związku z tym, ja mówię od tego momentu, gdzie to się zaczyna. W tej chwili jest swobodny wjazd (...). Pasowałoby postawić posterunek policji, prawda, odpowiednio oznakować i (...)

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To znaczy, od tego momentu, od którego Pan wskazał, czyli od tego miejsca, ul. Poznańska jest ulicą wewnętrzną, bo ona stanowi własność prywatną, prawda, poszczególnych wspólnot, w związku z tym odpowiadać za nią mogą te wspólnoty, i albo wspólnie dochodzą do porozumienia, że nie wiem, stawiają szlaban, bo wolno im postawić na drodze wewnętrznej

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

teoretycznie szlaban, natomiast można... Bo jak gdyby dyskusje w czasie kolejnych wyłożeń i spotkań w zakresie ul. Poznańskiej sprowadzały się do w zasadzie dwóch elementów, czy w ogóle ją rysować w planie, czy też narysować ją jako drogę publiczną. Nie było w ogóle mowy o tym, żeby np. miasto przejęło to jako drogę publiczną, bo po pierwsze, nie takie parametry tej drogi, a poza tym jest to w tym momencie współwłasność kilku tam podmiotów, w związku z tym zostało to utrzymane jako droga wewnętrzna, i w zasadzie w tym momencie ciężar niestety rozwiązania problemu organizacji ruchu na tej drodze spada na współwłaścicieli...

Gość I – p. /.../*

(...) ciężar, inaczej, nie miało być, przynajmniej z założenia, a ja takie założenie pamiętam, otwartego wjazdu z ul. Łokietka.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Od I projektu tam był zawsze wjazd na ul. Łokietka.

Gość I – p. /.../*

(...)

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Od projektu planu... Od I koncepcji w 2015 r., kiedy projekt planu był Radzie przedstawiany, i kiedy projekt był opiniowany przez Główną Komisję Architektury Urbanistycznej, tam wzdłuż torów kolejowych była przez nas zaprojektowana droga i ten wjazd.

Gość I – p. /.../*

(...) jej nie było, w ogóle o tym nie było mowy. Droga wewnętrzna, jak ją Pani nazwała, była drogą w ogóle bez przejazdu, stąd się pojawiły służebności proszę Państwa przejazdu przez tą drogę (...)

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Bo tam w ogóle jest tak, że w pewnym fragmencie chyba ona w ogóle nie ma oddzielnej działki wydzielonej, jeżeli ja dobrze kojarzę.

Gość I – p. /.../*

Teraz się nagle powstał problem, bo się otworzyło, prawda? W ogóle żadnych zabiegów, to jest takie prawo zbójcekie. Wszyscy chcieli, żeby tą drogą był przejazd, prawda, oczywiście prywatny właściciel (...). Miasto zrobiło dobrze, otworzyło, i teraz już problem już mają znowu mieszkańcy, bo (...) przed obcymi, bo ja nie mówię – mieszkańcami, prawda, bo my jakoś tam się z nimi dogadamy, ale przed obcymi, w związku z tym mnie interesują obcy – ci, którzy jeżdżą od strony Zielonek, to wszystko co się dzieje od tamtej strony (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Pana, bo my chyba czegoś nie rozumiemy. My uważamy, że w związku z tym, jeżeli to jest Państwa prywatna droga, możecie postawić szlaban.

Gość I – p. /.../*

Jeszcze raz powiedziałem, że względu na służebności najpierw trzeba im o tym powiedzieć, bo zaprotestują wspólnoty te, które powstały po 2015 r., czyli to wszystko co było (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale my tego...

Gość I – p. /.../*

Powstały jeszcze trzy, i w tym momencie tak, natomiast w księgach wieczystych są zapisane służebności...

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Ale żeby postawić szlaban, to i tak wszyscy na to muszą wyrazić zgodę, którzy mają prawo decydować o tej drodze, czyli wszyscy ci, którzy mają współwłaścicieli.

Gość I – p. /.../*

(...) trzech wspólnot, na terenie których jest ustalona służebność, bo z kolei my nie mamy służebności wjazdu na ich teren proszę sobie wyobrazić.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Ale dalej jakby ciągnąć ten watek, to jeżeli są służebności, to jakby te pozostałe mają tak samo prawo do tej drogi, czyli teoretycznie jest to droga użytkowana, tak jak Pan wymienia, tam trzy, czyli dalej, to co Pani Dyrektor mówiła, jest to u nas droga wewnętrzna, jest droga prywatna i może być postawiony szlaban, więc jest to tylko, że te wszystkie wspólnoty zgodzą się na ten przejazd.

Gość I – p. /.../*

Ma Pani rację, tylko (...). Te wspólnoty, raz, dwa, tu jest następna, można powiedzieć dotąd tu jest Poznańska 5, tu jest Poznańska 7, tutaj dotąd my mamy prawo, te wszystkie wspólnoty dojazdu dotąd, tutaj już nie mamy, tutaj nie mamy, w związku z tym my nie możemy tutaj wystąpić i postawić szlabanu na nie swojej działce. Mogliby postawić tamci, prawda (...)

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Niech Państwo postawią szlaban tutaj niżej na granicy swojej (...) 27.30 to, to nie będzie przelotówka.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

Zgadza się, mamy jasność, tylko teraz proszę załatwić, proszę Panią, wjazd i obsługę 750 lokatorów, bo tyle mieszka w trzech wspólnotach, na tym szlabanie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dobrze, to mają karty i podjeżdża i otwiera...

Gość I – p. /.../*

To jest technicznie oczywiście do załatwienia, z tym, że jeszcze nie wiemy jak się sąd do tego ustosunkuje, bo to trzeba przeprowadzić sądownie, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Nie, bo Pan jakby poruszył dwie kwestie. Jedną to, ja, nie umiem tak dokładnie odpowiedzieć, bo jak jest, to co Pan zadał pytanie, czy można sądownie jakby cofnąć służebność. Wiem, że można przesunąć sądownie, natomiast czy można, tego nie umiem, wydaje mi się, że chyba tak.

Gość I – p. /.../*

(...) sprawdziłam, są dwa elementy, że jest cofnięcie służebności odpłatne i nieodpłatne. To znaczy, że można to przeprowadzić nie płacąc odszkodowania tym wspólnotom, jeżeli powstawało otwarcie, dojazd, inaczej, do innej drogi gminnej, a tak jest przy Łokietka, z tym, że tam też jest ograniczenie, bo oficjalnie zgodnie z oznakowaniem wyjazd z tej drogi jest tylko w prawo, nie ma już w lewo, bo tam od wiaduktu, i z drugiej strony nie ma żadnego znaczenia. Może też skręcić w prawo, nie wiem, (...) przejechać itd. Orzecznictwo w tej sprawie mówi wyraźnie, że nie ma tutaj jakiejś takiej odległości, która spowoduje, że on ma 300 m, w związku z tym dalej nie wchodzi to w ogóle w rachubę, i jest koniec.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

No więc to jest jakby jedna sprawa to co Pan poruszył, a druga, to co myśmy mówili. Jeżeli jest to droga wewnętrzna u nas, jest to droga prywatna, to tylko jest to jakby rozwiązanie techniczne, że Państwo tak jak tutaj było wskazywane wstawiają, i ci wszyscy, którzy mają prawo do tej drogi, i również do tej drogi służebności, dostają jakby prawo przejazdu, czyli technicznie, że mogą, tak jak Pani Dyrektor mówi kartę, i w związku z tym Pan wyklucza jakby ten ruch, który idzie tak jak Pan mówił od Zielonek, czyli staje się jakby taką drogą publiczną de facto, czy jakby wyklucza Pan ten ruch publiczny.

Gość I – p. /.../*

To jest 50 % prawdy, bo tak jak powiedziałem na początku, że z nieruchomości o 96 (...) zostało (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

No wiem, już sama ta służebność bardzo powoduje duży ruch.

Gość I – p. /.../*

(...) drogę utwardzoną, wybudowaną (...). To jest problem duży proszę Państwa, natomiast tutaj chciałem niejako wskazać tak jak po prostu jest.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast już tak technicznie bym powiedziała, że trochę nie ma odwrotu, bo jak Państwo powiedzieli...

Gość I – p. /.../*

Oczywiście, że teraz już nie ma odwrotu, z tym że układ pierwotny był taki, bo (...) pojawiła się w 2015 r.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wtedy, kiedy myśmy zaczęli plan robić, bo my w 2014, październik, więc Pani projektant zaczęła w 2015 r. nad nim pracować.

Gość I – p. /.../*

A warunki zabudowy (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, tam jest bardzo dużo starych warunków, mamy tego świadomość.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To na pewno, ale też proszę wziąć pod uwagę, że tak jak na pierwszym slajdzie było wskazywane, cały ten teren w Studium został wskazany do zabudowy zabudową wielorodzinną, to jest jak gdyby też późniejsze w stosunku do tego momentu, o którym Pan mówi, bo Studium było uchwalone w 2014 r., w lipcu, natomiast jak gdyby w Studium przewidziano to, że tam wszędzie się w ogóle to zalewa, i to intensywna wielorodzinną zabudowa, bo do 25 m.

Gość I – p. /.../*

(...) pretensji, dlatego że zabudowa wielorodzinną to jest zabudowa (...). Sama Pani przed chwilą powiedziała...

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Tak, ale tam jest...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale Pan mówi o WZ-tce. Pan mówi o WZ-tkach, bo właśnie była sytuacja taka, że tak jak Pani projektant mówi, że w Studium jest 25 maksimum, nie musi się z tego korzystać, natomiast sytuacja taka, że WZ-ki w nawiązaniu do sąsiedztwa i wysokości szły tam po 30 m wysokości, no bo tak prawo dopuszcza.

Gość I – p. /.../*

(...) No przecież deweloper nie żyje z dobroci serca.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

No nie, po prostu jest istniejący obiekt Urzędu Marszałkowskiego i sąsiednie bloki, które tyle mają, i poprzez nawiązanie do tych wyższych budynków.

Gość I – p. /.../*

Jeżeli nawiązujemy do budynku Urzędu Marszałkowskiego, który jest przy Raławickiej, to...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wie Pan co, WZ-tka rządzi się takimi przepisami, że robimy kółko, i co się w kółku znajduje, no to z tego się liczy średnią i wyciąga się, i tak w architekturze wyszło, że przy obudowie zwłaszcza ul. Wrocławskiej, takie wysokości się pojawiły, jest wiele WZ-tek wydanych na takie wysokości, a za wysokością idzie intensywność, możliwości inwestycyjne, a tym idą wskaźniki parkingowe, no i za tym idzie problem.

Gość I – p. /.../*

Problem się dopiero zacznie, bo budują się kolejne nieruchomości, jeszcze kolejne nieruchomości są niezasiedlone.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak.

Gość I – p. /.../*

Tam jeszcze (...) jest nieruchomość niezasiedlona, buduje tam, nie wiem czy (...), czy ktoś buduje z tyłu tam, właśnie w kierunku Urzędu Marszałkowskiego, (...) droga będzie zwieńczeniem tego wszystkiego już, jeżeli to powstanie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, może teraz komuś jeszcze oddam głos.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dziękujemy. Może ktoś z Państwa chciałby jeszcze zadać pytanie?

Gość II – p. /.../*

Nie wiem, myślę, że niepotrzebnie...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, bo my nagrywamy, więc wie Pani, jest stenogram i musi tak być.

Gość II – p. /.../*

Ja się nazywam /.../* i jestem współwłaścicielem nieruchomości przy ul. Wrocławskiej 19, i to jest akurat ta nieruchomość, która bezpośrednio graniczy z terenem sztabu wojska, i który jest zresztą wyłączony z tego projektu tutaj. I ja chciałam... Tak, bo to jest ten taki tutaj biały wizerunek, który jest, i ja chciałam zapytać o taką rzecz. Nie dość, że na tym planie macie Państwo nieaktualne w ogóle jakieś wrysowane rysunki na działce, która jest po zakładach cukierniczych Wawel, tam zupełnie inaczej wygląda zabudowa niż ta, która tutaj jest, zupełnie inaczej są poprowadzone drogi, w związku z tym też to pewne trudności w urzędach różnych nam przysparza, bo po prostu korzystają ludzie z tych map, a to wcale tak na dzień dzisiejszy nie wygląda, tam jest zupełnie inaczej zabudowany teren, a dodatkowo chciałam zapytać co z tym terenem wojskowym, bo Państwo go wyłączyliście z zabudowy, czyli co, się może okazać, że za 10 lat tam powstanie 20-piętrowy wieżowiec?

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Ten teren w ogóle nie jest objęty planem, tzn. nie jest tak, że jest wyłączony w planie zabudowy, tylko po prostu pozostaje poza terenem objętym planem miejscowym.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Czyli jeżeli ktoś tam będzie chciał inwestować to występuje o decyzje ustalające warunki zabudowy, i podobnie jak Panu tutaj tłumaczyłam, Architektura wyznacza kółko, bada wskaźniki w obszarze i wyznacza nowe warunki.

Gość II – p. /.../*

Czyli rozumiem, że to oznacza, że właściciele działek, którzy w tej chwili są w tym planie zagospodarowania będą mieli np. ograniczoną do tych 21 m możliwość zabudowy, natomiast na tym terenie, który jest duży i atrakcyjny dla dewelopera, okaże się, że powstanie 20-piętrowy budynek, bo akurat naprzeciwko taki jest.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To znaczy może być sytuacja taka, że będą lepsze wskaźniki dla tego obiektu, który nie jest objęty planem, bo tak się zdarza, natomiast może o tyle jest pocieszające, że przy wydawaniu decyzji ustalającej warunki zabudowy bada się to tzw. bezpośrednio sąsiedztwo, w związku z tym tylko taka rada, że jeżeli by cokolwiek działo się na tamym terenie, to proszę pilnować w Wydziale Architektury, i wtedy Państwo możecie wnosić swoje uwagi, żeby to bezpośrednio sąsiedztwo było tym najistotniejszym, a nie średnia z kółka.

Gość II – p. /.../*

Wie Pani co, ale to deweloperzy bardzo, co na przykład firma go obchodzi, i wytycza pas, który powoduje, że przestajemy być stroną w postępowaniu, więc takie rady to wie Pani co. Każdy może tak poradzić, tylko problem jest taki, że ja się użeram od iluś lat z firmą Go Developer, która nas niszczy cały czas, Wydział Architektury rozkłada ręce, bo właściwie to, że firma robi co chce to może nałożyć na niego mandat, z którego firma się śmieje, a kłopot mam ja, a za chwilę mi Państwo dacie, że mam zniszczony podjazd, bo samochody ciężarowe, znaczy akurat nie Państwo, tylko ZIKiT, i że mam go naprawić na swój własny koszt, bo jest mój własny, prywatny, ale to, że tam stoją samochody ciężarowe firmy, godzinami załadowane po brzegi betonem, ciężkie, i rozjeżdżają podjazd, no po prostu nikogo to nie obchodzi, bo podjazd jest mój. Ja nie wiem jak w ogóle Miasto Kraków, naprawdę do różnych miast jeżdżę, nie ma czegoś takiego. Robicie Państwo, właściwie ja teraz nie wiem, no dlaczego tak patrząc z punktu widzenia właściciela działki, właściwie z jakiej racji mają się ludzie godzić na taki plan zagospodarowania, jak się wyłącza z tego kawałek atrakcyjnej działki, żeby tam wywalić wieżowiec iluś piętrowy, bo jest wojska. To co, miasto nie może sobie odkupić terenu? Nie macie Państwo w ogóle terenów zielonych. Czy Urząd Miasta w ogóle pomyślał o tym, żeby wykupić po normalnej cenie nie wywłaszczając ludzi jakieś tereny, żeby były zielone? A non stop są zakusy po drugiej stronie, gdzie akurat nie ma Pani tutaj tego planu, bo nie dotyczy, ale żeby tam zabudować jeden jedyny skwer jaki jest. Ja nie wiem, bo po prostu, ja rozumiem, że papier przyjmie wszystko i na papierze to ładnie wygląda, tylko tak, Pani Panu mówi, że no właściwie porażcie sobie Państwo sami, do mnie Pani mówi, no są takie możliwości, pilnujcie, tylko co ja mogę jak deweloper ma pieniądze, iluś prawników na etacie, i odgrodzi się ode mnie skutecznie, bo takie jest prawo, które nie ja ustalałam, tylko na które wpływ chyba mają urzędnicy, którzy m.in. są z wyboru, tacy jak Prezydent Miasta czy Wojewoda, a jak nie mają to bardzo źle, to znaczy, że są słabymi urzędnikami. No nie wiem, bo wie Pani co, w tej sytuacji to się okaże za chwilę...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie proszę Pana, urząd jako Urząd Miasta Krakowa, tak.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Głos z Sali

Wiemy o co chodzi. Tutaj natomiast, przysłała Pani, przyszedłem ja, jakaś tam garstka, prawda. Nie ma takiej grupy, która by na tym etapie spowodowała (...)

Gość II – p. /.../*

Ale od tego są radni i urzędnicy, no przecież to jest logiczne, że po to są ludzie, że nas tu w ogóle nie powinno być.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Ale proszę Państwa, jak Państwa nie powinno być? My jesteśmy odpowiedzialni za wykonanie jakiegoś zadania, i naszym zadaniem...

Gość II – p. /.../*

Tak, ale Pani mówi, że Pani nic nie może, bo jest wyłączone.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

I naszym zadaniem... Proszę Panią, proszę mi powiedzieć, dlaczego Pani mówi, że ja Pani mówię, że ja nic nie mogę? Ja mogę to co mogę w ramach kompetencji mojego Biura, i w związku z tym, w ramach kompetencji mojego Biura wykonujemy zadanie, które zostało określone przez Radę Miasta Krakowa w październiku 2014 r., która nam określiła, że mamy zrobić plan dla takiego obszaru jak jest tutaj, i staramy się to zadanie wykonać, i myślimy, że jeżeli to zadanie dla tego kawałka wykonamy, to chociażby Państwa uratujemy przed właśnie tymi WZ-tkami, które dopuszcza Państwo, dopuszcza ustawa, i ta ustawa jest na tyle, wszyscy uważają wadliwa, że dopuszcza takie anomalie, czy rzeczywiście w bezpośrednim sąsiedztwie, i obojętne czy to sąsiedztwo będzie obejmowało bliskość tego terenu, czy będzie kawałek dalej tu, czy będzie po tamtej stronie, no to powstaną nowe inwestycje, bo my też nie jesteśmy w stanie zrobić planu miejscowego dla całego miasta. Robimy jakimiś kawałkami i robimy w tej chwili 70 planów miejscowych, i może jest sytuacja taka, że na obszarze tych 70 planów część mieszkańców będzie zadowolona. Interesy też są bardzo różne, ale jeżeli uda się uchwalić ten plan, widzicie Państwo co się dzieje, zaczęłam od tego, że jest dosyć nietypowa sytuacja, że mamy IV wyłożenie, bo nawet z powodu, no może właściwego obniżenia tej wysokości o 1-kondygnację, trochę jest tracony czas, podczas którego nowe inwestycje po prostu dostaną pozwolenie na budowę. Co my możemy? Dostaliśmy zadanie ponowienia procedury, i dzisiejsza nawet Państwa tutaj rozmowa z nami, to my rozumiemy, że jesteśmy tu po to, bo jesteśmy urzędnikami, żeby wysłuchać głos Państwa, natomiast jest to IV wyłożenie, Pani projektant powiedziała co ono obejmuje, i oprócz tego, że Państwo nam powiecie z czego jesteście niezadowoleni, my nie mamy tutaj ruchu, nie mamy ruchu odnośnie zmiany obszaru planu miejscowego, bo ten plan w takim obszarze będzie kończony, i sprawy komunikacji Pana też są dla nas ciężkie. My rysujemy linie rozgraniczające, my określamy klasę danej drogi, ale organizacja ruchu już na tym terenie jest...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

Ma Pani rację. To co Pani mówi, to jest też wygodna sytuacja dla Państwa, jeżeli możecie kryć się za ustawą, za jakimiś przepisami. Ale wracając do tego współczynnika substancji biologicznie czynnej, trzeba wziąć jeszcze pod uwagę logikę, logikę, wie Pani, interes mieszkańców, żeby, proszę Panią, zrobienie na dachu ogrodu służącemu jakiemuś tam, proszę Panią, wliczyć do współczynnika substancji biologicznie czynnej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

I my też uważamy, że to jest nonsens, proszę nam uwierzyć. Ale mamy...

Gość I – p. /.../*

Mam takie pytanie: czy możecie zablokować taką decyzję?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie możecie, bo jest określony wskaźnik...

Gość I – p. /.../*

Deweloper Was może podać do sądu, jeżeli mu blokujecie.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

No i wtedy będzie plan cały uchylony.

Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska

Nie proszę Pana, myśmy...

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

I wtedy będzie cały plan uchylony miejscowy, jeżeli deweloper, a poza tym są rozstrzygnięcia sądowe, które mówią, że inna definicja niż definicja w ustawie jest wadą projektu planu i cały plan jest uchylany.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Definicja powierzchni biologicznie czynnej jest tak nonsensowna. Jeszcze jakby Pan zrobił analizę. Myśmy kiedyś robili taką analizę na paru przykładach. Wydane pozwolenia na budowę, gdzie liczony jest wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, tak jak Pan mówi, na tarasach, na dachach, i co się dzieje po 2 latach i po 3? Nikt nie widział żdźbła trawy na tym dachu czy na tym tarasie.

Gość I – p. /.../*

Ok, a służebność, o której mówiliśmy, gdzie jest ograniczenie terenu zielonego (...), bo kilka nieruchomości powołuje się na ten sam teren zielony.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to, to jest też...

Gość I – p. /.../*

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No nie ma, my się z Panem zgadzamy.

Gość I – p. /.../*

Pani Dyrektor, (...) powinna mieć swój teren zielony (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i raz na zawsze. I raz na zawsze, a nie pożyczanie sobie.

Gość I – p. /.../*

(...) sprzedaje mieszkania, sprzedaje garaże, sprzedaje (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

A jeszcze Panu powiem jakie były do pewnego momentu obejścia, że po to, żeby wskaźnik był zapewniony parkingowy, to się dzierżawiło od kolegi dwie ulice dalej kawałek terenu, dostawało się pozwolenie na budowę, tam się pokazywało, że te samochody będą parkowane, a za chwilę się wypowiedała tą umowę i szła nowa inwestycja.

Gość II – p. /.../*

A jeszcze chciałam zapytać o taką rzecz: jeżeli są te tereny zielone, to one są już po wsze czasy będą zielone, czy to też jest kwestia tego, że one na razie są zielone, a za jakiś czas tam też... Bo to jest też taki teren, tam przy ul. Składowej (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wiemy. Jeżeli będzie sytuacja taka, że uda się uchwalić ten plan miejscowy, to ten duży kompleks zielony ma symbol taki, że on nie zostanie zabudowany inwestycjami typu zabudowa mieszkaniowa, usługowa, tam są dopuszczone, ponieważ to jest zieleń urzędzona, niewielkie kubatury, które mogą stanowić uzupełnienie funkcji parkowej. I w każdym razie – jeszcze jak pani projektant mi tutaj dopowiada – zieleń publiczna, czyli zieleń do wykupu. Natomiast jeżeli plan nie zostanie uchwalony, a nie daj Boże na tym terenie ktoś uzyska WZ- tkę i zdąży uzyskać pozwolenie na budowę, no to już niestety będzie strata tego terenu z punktu widzenia zieleni, czyli ten teren ochroni tylko plan miejscowy.

Gość III – p. /.../*

/.../* . Ja mieszkam przy ul. Wybickiego 40, w związku z tym byłam zainteresowana...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Azorami.

Gość III – p. /.../*

Tak. I tam doczytałam się takiej uwagi Komisji Planowania Przestrzennego, podpisana przez Pana Stawowego, żeby rozważyć sprawę przebiecia w kierunku Azorów. I chciałam się zapytać, czy w ogóle Pani przewiduje...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Akurat tak się dobrze składa, że Pani projektant jest też autorką tego planu.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To znaczy jeden i drugi projekt planu, czyli zarówno w projekcie planu tutaj dla Łobzowa, jak i tutaj dla Azorów, teoretycznie rzecz biorąc jeden i drugi plan pozwalają na to, żeby tutaj dodatkowo było przebiecie. Na tą chwilę przez parę lat jest to nie do zrealizowania ze względu na to, że z unijnych pieniędzy jest remont torów, peronów itd., i tutaj te inwestycje przez kilka lat nie mogą być ruszone, w związku z tym nie mogą, ale kiedyś w przyszłości, o ile techniczne warunki związane z relatywnie nie dużą odległością i dużym spadkiem pozwolą, bo teoretycznie rzecz biorąc jeden i drugi plan pozwalają na zrobienie tam przebiecia.

Gość III – p. /.../*

Bo kiedyś w poprzednim planie to było projektowane przebiecie z takim ślimakiem obok Wybickiego 40, to upadło, zresztą ze względów wysokościowych oraz magistrali, znaczy kanalizacji itd., no i w ogóle ten teren został zabudowany, który był przewidziany pod ten ślimak, no i po prostu chciałam zapytać w tej sprawie. A drugie, czy można by prosić o powiększenie tego fragmentu. Ponieważ ja jestem stroną w postępowaniu, które się toczy od lat w Ministerstwie Infrastruktury, z uwagi na to, że ta działka jeszcze tam zachodząca na już zrealizowany przez WSK należała do spadkodawczyni, szerokości 12 m. Ta działka, wtedy w 53 r. jak została wywłaszczona, była przeznaczona pod budownictwo jednorodzinne, potem w kolejnych planach, ja zresztą zgłaszałam wnioski, była przewidziana pod budownictwo w ogóle, i jak zauważyłam na tym planie z lutego, też pod budownictwo. Teraz ten teren został przeznaczony na zielen, a sprawa się toczy w tej chwili jeszcze, jak powiedziałam w Ministerstwie Infrastruktury. I chciałam zapytać, kto w ogóle złożył ten wniosek, bo mieszkańcy tego bloku tutaj z prawej strony, oni nawet weszli w tą działkę z ociepleniem, ale to już nieważne, tu był taki parking, tu jest wysepka, teraz jest teren zielony, od strony ul. Wrocławskiej postawiony barak taki tymczasowy, gdzie sprzedają mieszkałą, no i wydaje mi się, no nie wiem, kto zgłosił ten wniosek, bo jeżeli sprawa się pozytywnie zakończy dla nas spadkobierców, ponieważ wtedy, kiedy wywłaszczano w 53 r., to miała być jako jedynej właścicielce, mojej spadkodawczyni, dana nieruchomości zamienna, i w ogóle ta sprawa chociaż się przez tyle lat toczyła i dalej się toczy, to w ogóle nie została załatwiona, i zostało ustanowione wieczyste użytkowanie tam dla firmy, pomimo że jeżeli wywłaszczający nie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

spełnił swoich zadań, to stroną trzecią zostają spadkobiercy, prawda, ale przez różne 5 rozpraw sądowych, no przeforsowali sprawę, że jest użytkowanie wieczyste na tej działce. No i teraz nie wiem, bo jeszcze były wydane warunki zabudowy tutaj dla tego fragmentu, bo tu jest domek, na Wrocławskiej 55 były dane warunki zabudowy, no ale w tej chwili tak wygląda jak wygląda. Chciałam zapytać kto zgłosił ten wniosek, żeby to na tereny zielone przeznaczyć tą działkę, o którą się toczy sprawa.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To znaczy tak, wniosek złożył jeden z radnych, tzn. konkretnie radny Pietrus.

Gość III – p. /.../*

Niedosłyszę.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Radny Pietrus złożył taką uwagę, oraz jeszcze kilka innych uwag, i to, że tak powiem, zostało pozytywnie zaopiniowane przez całą Radę. Natomiast wyznaczenie tutaj terenu zielonego związane jest z tym, że tak, tutaj mamy ten blok, zresztą wspólnota mieszkaniowa częściowo też pisała o to, żeby tutaj więcej terenu zielonego było, i my pierwotnie wskazaliśmy jako teren zielony ten istniejący skwer, gdzie jest taki, no średniego wieku drzewa sobie tutaj rosną. W tej części pierwotnie nie wskazywaliśmy terenu zielonego, ponieważ jest ona w większości wykorzystywana pod parking i po dojazd do tego bloku, tak samo zresztą jak w tej części, która również wykorzystywana jako miejsca parkingowe, oczywiście tutaj przy samym bloku jest teren zielony, natomiast ponieważ taka była decyzja Rady projekt został zmieniony.

Gość III – p. /.../*

Pani Dyrektor, ja chyba niedosłyszę, bo właściwie to nie wiem.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Pani projektant tylko powiedziała, że poprawkę do tego projektu poprzedniego, naszego, które prezentowane były jako prezydencki, złożył radny Włodzimierz Pietrus, i w związku z tym Rada Miasta Krakowa przegłosowała tą poprawkę i zobowiązała Prezydenta do ponowienia procedury i uwzględnienia tejże poprawki.

Gość III – p. /.../*

Ale z tą poprawką teraz ten plan jest wyłożony i można składać uwagi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, można składać uwagi w tym zakresie.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość III – p. /.../*

Bo teraz się zastanawiam, jak będę mieć pozytywny wynik z ministerstwa, czy w ogóle ta działka w ten sposób straci na wartości jak jest na zieleń, prawda?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Pamiętać, że jak chodzi o uwagę, to Pani tą uwagę może złożyć do 11 października, czyli jest pytanie takie, czy do 11 października będzie Pani miała rozstrzygnięcie w tej sprawie, natomiast uwagę może, bo każdy kto kwestionuje, ja rozumiem, że Pani kwestionuje ustalenia tego planu w takim kształcie, może Pani złożyć uwagę.

Gość III – p. /.../*

Dziękuję uprzejmie.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie. Pani zdaje się chciała, bardzo prosimy.

Gość IV – p. /.../*

/.../* moje nazwisko, mieszkanka ul. Poznańskiej. Chciałam troszkę nawiązać do tego co Pan mówił i Pani. Jak już mamy powiększenie, proszę zostawić, chciałam zapytać o taką działkę przy ul. Poznańskiej, naprzeciwko budynku nr 6. Jest taka działka, na której były garaże, leżące na terenie, chyba to była działka, czy jest nadal, Spółdzielni Mieszkaniowej Łobzów, nie wiem jak to wygląda, nie jest już, tak? Jaki jest plan odnośnie tej działki, bo aż się prosi, żeby to był teren zielony, jeszcze tam nic nie stoi...

Głos z sali

Jest pawilon handlowo-usługowy.

Gość IV – p. /.../*

Znaczy jest w planie, tzn. jest wydana WZ-tka...

Głos z sali

(...) Z tego co wiem zablokowano budowę postępowaniem sądowym, ponieważ nie zagwarantował sobie dojazdu i wjeżdżały ciężkie auta ul. Poznańską. Mieszkańcy chyba Państwa wspólnoty zablokowali to, i w tej chwili (...)

Gość IV – p. /.../*

Jaka jest przyszłość tego?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Głos z sali

Przyszłość, nie wiem, przyszłość zależy od Urzędu Miasta Krakowa. Ma pozwolenie, ma WZ- tkę, będzie budował jakąś (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To jeżeli ma pozwolenie na budowę, no to może to pozwolenie realizować. Jeżeli ma sytuację taką, że to pozwolenie jest ostateczne, no to może rozpocząć budowę i...

Gość IV – p. /.../*

Ale jest jakiś program, prawda, nie ma...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Pan mówi, że nie jest ostateczne? Że nie jest ostateczne, że Państwo...

Głos z sali

To jest ostateczna decyzja, tylko tak jak powiedziałem, pan wjechał ciężarówkami i dziubakami, bo musi zburzyć stare garaże, prawda, to musi wjechać jakąś koparką, żeby wybrać tam nadmiar ziemi, no i to z tego co wiem, to jakaś Państwa kancelaria to zablokowała. (...)

Gość IV – p. /.../*

Czyli sprawa jest w toku po prostu, nie wiadomo co...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to jest jak gdyby trochę poza planem.

Głos z sali

To jest jego prywatny teren i tam już ma WZ- tkę, ma wszystko, on już nawet rozpoczął budowę. Pamiętam nawet, że założył bramę (...)

Gość IV – p. /.../*

No tak, ale jakoś się to skończyło, bo bramy są od dawna.

Głos z sali

(...) do przeprowadzenia budowy.

Gość IV – p. /.../*

Więc ja dlatego dopytuję, bo widzę, że sprawa z tą działką jakaś niepewna, ponieważ powstało ogrodzenie, tak jak Pan mówi, zabroniono wjeżdżania samochodów, a obecnie od nowa jakby samochody tam parkują, wstrzymana została rozbiórka garażu, więc chciałam się od Państwa dopytać czy coś się zmieniło w sprawie tej działki.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale, proszę Panią, nie, umówmy się, my takich szczegółów każdej z działek na obszarze planu nie znamy.

Gość IV – p. /.../*

Bo zmienił się, tylko Pan mówi jest (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To musicie Państwo w ramach swoich wspólnot tą sprawę rozwiązać.

Gość IV – p. /.../*

Dobrze. Kolejne pytanie: dlaczego nie jest objęty ten teren, o który Pani pytała, ten teren wojskowy? Z czego to wynika?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Teren wojskowy jest terenem zamkniętym i przypuszczalnie w związku z wyznaczaniem obszaru planu miejscowego tereny zamknięte nie obejmuje się planami miejscowymi.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę?

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

W każdym razie planu miejscowego. Oczywiście w Studium...

Gość IV – p. /.../*

Czyli to jest tak jakby z Urzędu, że takich terenów się obejmuje, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To są jak gdyby tereny wyłączone. Na terenach wojskowych nie możemy, na terenach zamkniętych kolejowych jest trochę inna sytuacja i tam możemy.

Gość IV – p. /.../*

I trzecie moje pytanie. Chciałam zapytać co Państwo jako Urząd Miasta robą, żeby działać dla dobra nas? Ja nie pytam o działanie w granicach prawa, bo oczywiście zakładam, że Państwo działają zawsze w granicach prawa, tylko jednak reprezentują Państwo nas, w sensie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

mieszkańców Miasta Krakowa, czy mieszkańców tej dzielnicy, która jest objęta, i co w Państwa działaniach odnośnie tego planu było działaniem w naszym interesie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Zapisanie tego obszaru w sposób oczywiście zgodny z warunkami i z kierunkami, które zostały określone w Studium uwarunkowań, które jak gdyby wskazało kierunek rozwoju, zapisanie parametrami tak planu, żebyście Państwo chociażby ze względu na ilość terenu zielonego mogli mieć zagwarantowany ten wskaźnik powierzchni biologicznie czynny, czyli nie ma sytuacji takiej, że zabudowa nastąpi prawie w 100 %...

Gość IV – p. /.../*

Ale już nastąpiła. No umówmy się, jak patrzymy na to, to jest...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, my mamy cały czas projekt planu, a to co się stało, to się stało przed projektem planu. My chcemy tymi ustaleniami zablokować możliwości inwestycyjne takie jakie są w tej chwili realizowane w związku z WZ-tekami.

Gość IV – p. /.../*

Zapytam, dlaczego tak późno?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dlaczego tak późno, bo, po pierwsze, był dokument Studium uwarunkowań, który jest lipiec 2014 r., i to jest ta granica, dopiero po lipcu 2014 r. można było przystępować do opracowania planów miejscowych na bazie tego Studium...

Gość IV – p. /.../*

A dlaczego tamten dokument tak późno?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale ze Studium? No proszę Państwa, dokument z 2003 r. był zmieniamy, bo Miasto Kraków to nie jest byle jaka gmina, żeby nie obrazić na wschodzie, na zachodzie Polski, niewielka, tylko jest olbrzymia aglomeracja, i sporządzenie dokumentu zmiany Studium po prostu trwało. Była też sytuacja taka, że najpierw powierzone zostało to projektantowi – panu profesorowi Chmielewskiemu z Warszawy, którego propozycje rozwoju miasta i wskazania kierunków rozwoju nie satysfakcjonowało tutaj środowisko urbanistów, planistów, mieszkańców, w związku z tym Prezydent musiał w pewnym momencie zakończyć współpracę z panem profesorem Chmielewskim. Tutaj trochę czasu zostało jak gdyby zmarnowane, natomiast niezupełnie wszystko, dlatego że przy rozstaniu odebrano część opracowania, tzn. uwarunkowania. Te uwarunkowania, które stworzył zespół profesora Chmielewskiego zostały potem wykorzystane do dalszego opracowania, tylko zrobiliśmy pewną aktualizację, i od tego 2011 r., i do końca 2011 r., kiedy rozpoczęły się prace już zespołu tutaj krakowskiego, w 2014 r. został on uchwalony, to znowu były aż, albo tylko II

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

wyłożenia, bo przy problemach całego miasta II wyłożenia to nie jest aż tak dużo, i w 2014 r. przy rozpatrywaniu dziesiątków tysięcy uwag, no to jest gigantyczna praca.

Gość IV – p. /.../*

Dobrze, ale widzimy, i co Pani podkreślała, że to się odbywa etapami, więc...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja mówię o Studium. Studium nie było etapowane, bo nie mogło być. Studium sporządza się dla całego miasta, i w związku z tym te prace, o których mówiłam do tego momentu, były robione dla całego miasta. A etapy mogły się zacząć po tym, kiedy zaczęliśmy poszczególne obszary obejmować planami miejscowymi. 2014 r., październik, czyli dosłownie chwilę po uchwaleniu Studium, podjęcie uchwały o opracowaniu tego planu.

Gość IV – p. /.../*

Wie Pani, nie do końca jestem przekonana biorąc pod uwagę to, którą kadencję rządzi Pan Prezydent, i jak to się odbywa w innych miastach...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to nie ma nic wspólnego z kadencją, Pani usiłowałam wytłumaczyć terminy. No proszę zauważyć, kadencja Pana Prezydenta, a Studium uchwalone, i to, że mogliśmy przystąpić do opracowania tego planu dopiero po uchwaleniu Studium, tutaj nie ma nic wspólnego z kadencją.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Przepraszam, że się wtrączę. Jako czynnik zewnętrzny, tzn. firma zewnętrzna niezwiązana z Urzędem Miasta Krakowa, gdzie Instytut nasz wykonuje plany i studia dla wielu gmin w województwie małopolskim, nie tylko, powiem tak, dla niedużej gminy wiejskiej przeciętnie Studium robi się 2 lata, i w wielu wypadkach mamy do czynienia z II, z III wyłożeniami, gdzie ludzie też oczywiście składają wnioski o to, żeby każda działka, która jest na terenie gminy była działką budowlaną. Plan miejscowy robi się na terenie wiejskim, jeżeli nie trzeba robić wniosku rolnego, na który się w tej chwili rok czeka, bo tyle trwa załatwienie sprawy w ministerstwie, też robi się ok. 2 – 2,5 roku, plus jeszcze czas na ten wniosek rolny, w związku z tym jak gdyby ta procedura dla Miasta Krakowa, która jest naście razy większa niż przeciętna gmina, to naprawdę nie da się tego, że tak powiem skrócić, bo jak gdyby... Znaczący jest coś takiego, że w którymś momencie albo będziemy skracać terminy, albo zrobimy to poprawnie merytorycznie, bo to też w którymś momencie jest ilość wniosków, ilość problemów, ilość rzeczy do rozwiązania itd., i każdy taki generalny dokument jak Studium, wbrew pozorom też wymaga rozwiązania wielu detalicznych problemów, uzgodnień, opinii itd., więc jak gdyby czas, w którym Miasto Kraków sporządzało Studium, no rzeczywiście, czas się o jakiś tam moment wydłużył ze względu na zmianę głównego projektanta, ale wcale nie jest to dużo dłuższy czas niż w innych miastach, czy nawet gminach wiejskich.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość IV – p. /.../*

Biorąc pod uwagę jak wiele jest negatywnych skutków, zwłaszcza w Krakowie, o którym się mówi od lat, o zanieczyszczeniu powietrza, również z uwagi na zabudowę, na ilość samochodów, to myślę, że skrócenie terminów i poprawianie później ewentualnie w razie potrzeby byłoby zdecydowanie lepszym rozwiązaniem.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ponieważ Pani nie wie jak wygląda procedura planu miejscowego ani Studium, w związku z tym pozwolę się nie odnieść do Pani odczuć w tym momencie, bo my musimy...

Gość IV – p. /.../*

Moje pierwsze pytanie było: co państwo robią, żeby nas ochronić? To było moje pierwsze, może ogólne pytanie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Powiedziałam Pani, że m.in. dla Państwa, dla tego terenu sporządzamy plan miejscowy.

Gość IV – p. /.../*

Tylko moje pytanie kolejne, dlaczego tak późno?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

A ja Pani wytłumaczyłam, jeśli Pani chce przyjąć moje wytłumaczenie, że Studium było tym momentem, po którym mogliśmy dopiero przystąpić do planu, a teraz, bo mamy IV wyłożenie.

Gość IV – p. /.../*

Kto wydaje WZ-tyki?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wydział Architektury Urzędu Miasta Krakowa.

Gość IV – p. /.../*

Szkoda, że przedstawiciele tamtego wydziału nie ma, może do nich należałoby skierować te różne pytania, no bo ta zabudowa jaka jest, rozumiem, że jest dziełem właśnie ich decyzji.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Częściowo tak.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

Problem z WZ-tykami polega na tym, że WZ-tyki nie muszą być zgodne ze Studium, i w związku z tym jeżeli w okolicy jest jeden wysoki budynek, to WZ-tyka może pozwolić na to,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

żeby zabudowa była wyższa niż to co jest ustalone w Studium. Plan miejscowy musi być zgodny ze Studium, w związku z tym w planie miejscowym nie możemy przekroczyć wysokości wskazanej dla poszczególnych terenów. W tym wypadku dla terenu objętego naszym planem wysokość ze Studium to jest 25 m, w wielu wypadkach daliśmy oczywiście zabudowę niższą niż 25 m, ale dla wielu miejsc, gdzie że tak powiem były i wydane WZ-ty, i pozwolenia, i było to zgodne ze Studium, daliśmy tyle, i ustaliliśmy tyle ile wynikało ze Studium. Oczywiście można dyskutować, że zawsze można dać mniej, można dyskutować, że zawsze można dać mniejszą intensywność, tylko że w którymś momencie to jest problem pogodzenia trochę sprzecznych interesów różnych właścicieli, którzy na danym terenie są, funkcjonują, i mają takie samo, że tak powiem prawo do danego terenu, więc jak gdyby pogodzenie tutaj wszystkich interesów jest rzeczywiście momentami problematyczne. Natomiast ja, jeszcze wracając do terminów, chciałam tylko zwrócić uwagę, że, proszę mnie poprawić, bo nie pamiętam, w 94 r. się zmieniła ustawa, która uchylila wszystkie plany miejscowe.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

W 94 r.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

D 94 r. można powiedzieć, że cała Krakowa pokryta był planami miejscowymi, i w trybie zmiany ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Sejm zdecydował o uchyleniu wszystkich planów miejscowych i stworzeniu nowej procedury planistycznej. Żeby w ogóle gminy mogły przystąpić do robienia planów, najpierw musiały zrobić Studium, ponieważ bada się zgodność planów miejscowych ze Studium, i w związku z tym wiele gmin wiejskich, które nie mają takich problemów jak Kraków, ma sporządzone plany dla całego swojego obszaru, natomiast w wielu miastach mniejszych niż Kraków, i w Krakowie również, do tej pory nie, że tak powiem, przy nowej skomplikowanej procedurze, dziesiątkach tysięcy odwołań, różnych uzgodnieniach, które są niestety momentami sprzeczne ze sobą ta procedura trwa dalej, ale w tym momencie większość w zasadzie Krakowa pokryta jest już planami miejscowymi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i w skali porównawczej jak chodzi o inne miasta, oczywiście mówię o miastach tej wielkości co Kraków, to nasze pokrycie prawie 50 % planów uchwalonych i obowiązujących daje dość pokaźny wynik w stosunku do innych miast.

Gość IV – p. /.../*

23 lata.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość IV – p. /.../*

23 lata minęło od tej ustawy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

2003, mamy 2017.

Gość IV – p. /.../*

W 94 r. została...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Mówimy o poprzedniej ustawie o zagospodarowaniu przestrzennym. Pani projektant tu powiedziała, że ta ustawa wygasła plany ogólne, a w 2003 r. weszła ustawa, która dopuściła możliwość WZ-tek, i to jest ten moment, wtedy Miasto Kraków miało 1,5 % pokrycia planami miejscowymi w momencie, kiedy wchodziła ustawa.

Gość IV – p. /.../*

Ale rozumiem, że 94 r. a 2003, tak, no można było już przystąpić do robienia Studium, dlatego że plany poprzednie zostały uchylone.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, bo, proszę Panią, Studium wprowadziła ustawa z 2003 r.

Gość IV – p. /.../*

To co było między 94 r. a 2003 r.?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, było tzw. WZ i ZT.

Gość IV – p. /.../*

Warunki zabudowy zagospodarowania terenu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, ale trochę inaczej wydawane niż te.

Gość IV – p. /.../*

I plany nie, w ogóle nie obowiązywały i nie miały prawa być uchwalane?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Od 94 r. tak, ale to była inna procedura, poza tym wygaszone zostały wszystkie plany w 2003 r. Nie sięgajmy 94 r. A poza tym do czego my w tej chwili zmierzamy? Dzisiejsza dyskusja...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Gość IV – p. /.../*

Do tego co robi Urząd.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę?

Gość IV – p. /.../*

Do tego co robi Urząd. Chciałabym usłyszeć co robi Urząd, żeby chronić mieszkańców, nie że działa w granicach prawa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale dobrze, myśmy Pani już parę rzeczy...

Gość IV – p. /.../*

Wie Pani, ja cały czas nie czuję, że ja jako mieszkaniec Krakowa, konkretnej dzielnicy, jestem przez Państwa w jakiś sposób chroniona. Ja tego nie czuję, nigdy tego nie czułam, i nadal tego nie czuję.

Głos z sali

(...) jest przerażająca, bo z tego co widzę to Pani by chętnie ukamienowała cały Kraków. Proszę Panią, wciśnięte jest wszystko (...)

Gość IV – p. /.../*

Nie, ja wręcz odwrotnie.

Głos z Sali

Może ma Pani rację, być może decyzja jest po czyjejs innej stronie, ale proszę Panią, jeżeli Kraków, doskonale wiemy, bo żyjemy w Krakowie, i nie ma zależności, gdzie się budują. Deweloper nie buduje na zadupiu, tylko w ścisłym w centrum, gdzie jest komunikacja, gdzie ma, proszę Panią, atrakcyjne ceny (...). Ja się z Panią zgadzam, że jest intensywny interes mieszkańca, który potem mieszka, że chce trochę odetchnąć świeżym powietrzem, a nie mieć huku, łomotu (...), wszystkiego z kamienia obok, a deweloper, który, proszę Panią, wyszał krew, gdyby mógł, żeby mógł tylko po prostu sprzedać. I proszę Panią, znam doskonale teorie tutaj prezentowane przez jakiegoś tam członka Rady, który mówił, że będzie ścisła zabudowa np. w tej okolicy, z tego względu, że jest blisko ulic, infrastruktury, która powstała, ale w miejscu, gdzie mieszka, proszę Panią, to goni i kieruje uwagę, że trzeba ratować Las Borkowski, proszę Panią, z tego względu, bo nie chce w to wchodzić. Ostatnia sprawa (...). Mówimy, proszę Panią, rzeczy w mieście Krakowie, które się dzieją, nie mówimy o tym terenie, ale to tak na marginesie, więc Państwo nam możecie wszystko tłumaczyć, prawda, mieszkańcom Krakowa, bo później jest ten teren, został zrobiony Kurdwanów, wiemy jak jest na Kurdwanowie, po prostu został zniszczony ten teren. Ratujecie się Państwo różnego rodzaju rozwiązaniami, bo ludzie protestowali, i teraz, doskonale wiemy, że jest taka puenta

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

tej dyskusji, teraz jest pozamiatane, teraz już nie ma o czym mówić. Wszystko jest wybudowane, zabudowane, wydane są pozwolenia, to co Pani mówiła o tym terenie, który jest zresztą, były prezes (...) wybuduje i tyle. Rzeczywiście, to jest po prostu coś nie do pomyślenia. Nie ma w tym pomysłu, nie ma w tym jakby rozwiązania. Są partykularne interesy. Nikogo nie obrażając, po prostu nie ma w tym pomysłu. Mówimy o dużych miastach. Miasto Wrocław. Jeżeli się buduje w pierwszej obwodnicy Miasta Wrocławia, i tam normy parkingowe mówią, że 2,5. 2,5 do lokalu. Jakie 0,5 u nas? To, że Pani ma 0,5 to zaczynają się, rysujecie na chodnikach, które teraz gdzieś tam likwidujecie miejsca parkingowe, no bo gdzieś ci ludzie muszą zaparkować. Nie wiem, lat temu 30 to było jedno auto (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to jest minimum. Tak, natomiast proszę zauważyć, że to jest minimum. A poza tym ja rozumiem, że my jesteśmy tu przedstawicielami Urzędu Miasta i możecie Państwo wylać do nas wszystkie żale.

Głos z Sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie no tak, ja to rozumiem, ja nie mam do Państwa pretensji, tylko proszę zauważyć, jest sytuacja taka, że mamy kwestie komunikacyjne tutaj przez Państwa poruszane, teraz wskaźniki miejsc postojowych. Wskaźniki miejsc postojowych, które myśmy zapisali w planie, nie są związane z tym, że Pani projektant tak sobie wymyśliła, że dla Państwu 0,5; tylko znowu, Rada Miasta Krakowa w 2012 r. politykę parkingową uchwaliła, dała do tego załącznik graficzny, gdzie wskazała, które tereny mają mieć 1,2 na mieszkanie i wskazała takie, które są 0,5; czy 0,6; bo ja nie pamiętam tego czy jest 0,5; czy 0,6; w każdym razie te zmniejszone, i Państwo jesteście akurat na tamtym obszarze. My mamy obowiązek wpisania tego, wpisujemy, ale to wszystko co się na Państwa terenie stało, śmiem twierdzić, stało się, bez wskaźników parkingowych, na WZ-tkach sprzed 2015 r.

Głos z Sali

Ja mam większe pretensje do Rady niż do urzędników miasta, z tego względu, że tam (...). Dostaję do skrzynki, proszę Panią, od radnego Miasta Krakowa, że dzięki niemu są robione chodniki przy ul. Wrocławskiej. Sprawdzam, wchodzę na stronę, sprawdzam jego interpelacje, ani jednej nie ma ws. chodników. To o czym my mówimy? To jest raz. Z drugiej strony jeszcze by pasowało, żeby ten ZIKiT sprawdził jak te chodniki są robione, bo firmę taką wzięli, że szkoda mówić. Pierniczy się z tymi chodnikami już tyle czasu, (...) kompletnie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tylko napisanie, przepraszam, interpelacji, jeszcze też nie pokazuje o aktywności, bo to jest kartka papieru...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Głos z Sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i na tym koniec. Przepraszam bardzo. Radni wychodzą i to są jak gdyby życzenia do Prezydenta, prawda?

Głos z sali

Ale tam nie było, że (...) życzeniach o parkingach, (...) podpisuje pod parkingami.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No wie Pan, każdy chce się pokazać od najlepszej strony. Natomiast, no radni, przepraszam bardzo, ale to właśnie radni są wybierani przez Państwa, radni dzielnicowi, radni miejscy, no i... Czy Państwo macie jeszcze jakieś pytania, bo tak na razie przeszliśmy na to, że się wspólnie polabidzimy, my na przepisy prawne, Państwo na realizację tych przepisów i...

Głos z sali

(...) nie ma, więc na dobrą sprawę nie ma o czym rozmawiać po prostu, bo gdyby to był teren przeznaczony przez zabudowę, gdzie jest możliwość jeszcze zabudowy, jakichś zmian, ale nie ma, to jest zabudowane, wyszło z ziemi, buduje się, natomiast ten teren (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast może jest sens walczyć jeszcze o te kilka działek, może jest sens walczyć o to, żeby niektóre budynki nie zostały nadbudowane, bo dopiero potem jakieś wyburzone, w to miejsce postawione inne, no może jeszcze nasz plan, jeśli wejdzie, to Państwa w jakimś procencie uratuje, bo dopiero... Zawsze jest sytuacja taka, że mieszkańcy często dowiadują się co się stanie jak już rozpoczyna się budowa, a wtedy już jest późno. Bo tak jak Pani powiedziała, deweloper też wie jak odciąć się, żeby mieszkańcy nie byli stronami postępowania.

Gość III – p. /.../*

Chciałam tylko zapytać czy ten tekst tego wniosku jest dostępny...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tekstu wniosku nie ma. Państwo możecie w sposób dowolny pisać uwagę do planu miejscowego. Każdy ma inny przypadek, w związku z tym wniosek musi zawierać imię, nazwisko osoby, która składa, określić obszar, o którym mowa, no i uzasadnić swoje propozycje zmiany, i powiedzieć, że ustalenia tego planu, który jest w tej chwili wykładany, z jakiego powodu są niezadawalające, i jaka jest propozycja zmiany.

Gość III – p. /.../*

Bo to ZP.9 jest jako ogólnodostępna zieleni, tak?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„ŁOBZÓW – REJON ULICY ŁOKIETKA I WROCŁAWSKIEJ”, 20 września 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To nie jest zieleń publiczna.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To nie jest do wykupu.

Przedstawiciel Instytutu Rozwoju Miast w Krakowie, główny projektant planu – p. D. Szlenk-Dziubek

To nie jest zieleń publiczna, to jest zieleń, która jakby służy mieszkańcom tego bloku. To jest jako zieleń towarzysząca zabudowie mieszkaniowej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, to jeszcze raz pytam: czy macie Państwo jeszcze jakieś uwagi? To będziemy kończyć. Dziękujemy za dzisiejsze spotkanie. Przypominam tylko, że 11 października ostateczny termin składania uwag, a Państwo projektanci są do Państwa dyspozycji na Sarego w siedzibie Biura Planowania Przestrzennego we wtorki między godz. 13.30 a 15.30, poniedziałki, środy, czwartki i piątki między godz. 9.00 a 11.00. Wszystkie materiały wykładane są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej i są do Państwa wglądu przez całą dobę. Dziękujemy bardzo.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - Biuro Planowania Przestrzennego UMK